

SARAH TULLER

ur. 1922; Piaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, projekt Lublin. Pamięć Zagłady, Żydzi, okupacja niemiecka, żydowski policjant, Trachtenberg, Jehuda, Grajer, Szama

Żydowski policjant – Jehuda Trachteberg

Ta zima 1939/1940 była okropna zima. Po pierwsze, było bardzo zimno. Po drugie, tej zimy wyrzucili nas z mieszkań i zrobili getto. To za Grodzką Bramą.

Był jeden chłopak, Trachtenberg. Ja go lubiałam, on mnie lubiał, zaczęliśmy chodzić razem. Jego matka była bardzo chora i [Niemcy] też złapali raz jego matkę. Ja mu dałam Szai [Grajera] telefon, on poszedł do Niemców i wyciągnęli jego matkę. To on przychodzi do mnie jednego dnia i mówi: „W jeden sposób ja mogę uratować moich rodziców” Ojciec jego stał się bardzo *depressed*, siedział tylko cały dzień i mówił: „Nic nieważne, nieważne. Zjadamy jeszcze kawałek chleba. Jutro nas zabiją” To on mówił: „Tata, musimy trzymać się” Ale on mówi: „Ja czuję, że jak ja tylko mogę uratować moją rodzinę, to ja muszę stać się żydowskim policjantem” To on się stał żydowskim policjantem, co Żydzi nienawidzili, do dzisiejszego dnia ci co przeżyli nienawidzą, bo co żydowski policjant miał zrobić? Brudną robotę dla Niemców. Jak trzeba było zebrać i wrzucić wszystkich do wagonów, to to była ich praca, żeby wpuścić, wrzucić wszystkich do wagonu. To nie jest taka dobra praca, to nie jest taka szlachetna praca, jak nie mówiąc więcej. Tak że Żydzi ich nienawidzili. Ja zaczęłam dostawać od moich przyjaciół: „Dlaczego ty z nim chodzisz? On jest policjantem. On jest nic nie wart”

Data i miejsce nagrania	2010-12-07, Boynton Beach
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"